

Pytania i Odpowiedzi - Zestaw 2

Pytanie 1: Czy mam rację sądząc, iż wydarzenia i technologie opisane w historii Starożytnej Strzały są autentyczne, podczas gdy imiona, miejsca, nazwy są fikcyjne/mitologiczne? Przypuszczam, że autentyczne aspekty tej historii zostały uzyskane przez ciebie poprzez użycie swego rodzaju RV?

Odpowiedź 1: Masz rację w obu tych stwierdzeniach.

Pytanie 2: Odnośnie mojego poprzedniego pytania, powiedziałaś że historia Starożytnej Strzały jest autentyczna, jako że istnieją 'techniki, które mogły być użyte do uzyskania tych informacji'. Czy masz tutaj na myśli teleobserwację (RV), i powiązaną z nią technologię Re-Play?

Odpowiedź 2: Informacje te oparte są na danych autentycznych, uzyskanych poprzez rodzaj teleobserwacji, określanej przez moją organizację nauczającą terminem: sensoryczna bi-lokacja (SBL). SBL różni się od klasycznego RV, gdyż powiązane jest ono z wyższym umysłem aniżeli parapsychofizycznymi kanałami wizji astralnej. Z racji tej różnicy, SBL pozwala jednostce analizować motywy i intencje leżące u podstaw środowiska sensoryczno-wydarzeniowego badanego przy użyciu technologii RV. SBL ponadto bardziej skupia się na aktywnej selekcji kanałów sensorycznych niż na selekcji reaktywnej, jak to ma miejsce w przypadku RV.

Pytanie 3: Jak wygląda proces decydujący o publicznym udostępnianiu danych dla każdego fragmentu materiału? Czy masz jakąś listę, która mówi, że przykładowo 20 stycznia 2008 roku zostanie udostępniony esej filozoficzny komory 23?

Odpowiedź 3: Oszacowanie to opiera się na czynnikach, których nie mogę -- na razie -- ujawnić. Istnieje ogólny plan udostępniania, lecz nie jest on dokładnie określony co do dnia, czy nawet tygodnia i miesiąca. Jest on powiązany, częściowo, z wydarzeniami zewnętrznymi.

Pytanie 4: Masz pracownię w Nowym Jorku. W jaki sposób się finansujesz, biorąc pod uwagę że cały swój czas poświęcasz na translację materiałów WingMakers? Zakładam, że posiadasz nieoficjalne zatrudnienie zapewniające ci utrzymanie?

Odpowiedź 4: Prowadzę bardzo proste życie, i utrzymuję się ze środków, których nie ujawnię.

Pytanie 5: Pomaga tobie Sara De Rosnay i co najmniej jeszcze jedna osoba (kobieta na zdjęciu). W jaki sposób osoby te stały się twoimi uczniami/studentami/pomocnikami? Czy zamierzasz przyjąć więcej uczniów w przyszłości?

Odpowiedź 5: Sara i Mark są jedynymi osobami, które bezpośrednio pomagają mi kwestiach operacyjnych związanych z moimi działaniami. Mam grupę studentów, z którymi pracuję na wielu wymiarach świadomości, a robię to poprzez Strefy Dopływu znane wam pod nazwą: materiały WingMakers. Tak, będę przyjmował nowych uczniów używając materiałów WingMakers jako środka pośredniczącego w moim nauczaniu. Zamierzam pozostać nieznaną jako osobistość ludzka, pozwalając strumieniom danych sensorycznych Stref Dopływu przeprowadzać większość moich naczyń.

Pytanie 6: W jaki sposób WingMakers objawili się tobie i zawarli głębokie powołanie w twym życiu?

Odpowiedź 6: Jestem członkiem zakonu nauczającego, który istniał już przed stworzeniem planety Ziemia. Zdaję sobie sprawę, iż może się to wydawać niemożliwe, niemniej jednak jest to moja rzeczywistość. Ów zakon nauczający bliski jest ziemskim ezoterycznym zakonom nauczającym. Zakon nauczający, który reprezentuję, nie jest znany w waszym świecie, gdyż wybrał on pozostawanie ukrytym do czasu aż proces odkrycia Wielkiego Portalu zostanie upowszechniony.

Możecie odnosić się do mojego zakonu nauczającego używając nazwy -- Lyricus. Jest to najbliższe słowo w waszym ojczystym języku, jakie oddaje wibrację jego prawdziwej nazwy. Lyricus jest zestrojony z Rasą Centralną, czyli WingMakers, i zdecydowana większość jego członków to Istoty Rasy Centralnej. Wiedza specjalistyczna wewnątrz Lyricusa skoncentrowana jest na siedmiu dziedzinach. Dziedziny te to: genetyka, kosmologia, metafizyka, strumienie danych sensorycznych, psycho-koherencja, ewolucja kulturowa, oraz Suwereco-Integralność. Jak można zauważyć, nie jesteśmy skupieni wyłącznie na filozofii czy nauczaniu duchowym. Naszym głównym celem jest niepodważalne odkrycie duszy istot humanoidalnych na trójwymiarowych, noszących życie planetach.

Lyricusa można by porównać do Jezuitów lub mnichów tybetańskich Rasy Centralnej, z tą różnicą, iż jego członkowie kładą większy nacisk na splot zintegrowanej nauki i sztuki. Niemniej jednak są oni frakcją Rasy Centralnej i niosą odpowiedzialność za prowadzenie humanoidalnych populacji wszechświata do odkrycia Wielkiego Portalu -- a poprzez nauczanie gatunków jako całość -- do szerszej sieci inteligentnego, wzajemnie połączonego wszechświata. Zadanie to wymaga niezwykle szerokiej listy agend, umieszczając genetykę w jej rdzeniu, oraz sześć wspomnianych powyżej dziedzin w formie zintegrowanych, aczkolwiek peryferyjnych sił, które napędzają gatunki humanoidalne do odkrycia swej własnej animującej siły życiowej -- Nawigatora Całości. Lyricus stosuje szeroki zestaw strumieni danych sensorycznych celem przebudzenia gatunku, począwszy od muzyki, książek, sztuki, nauki, kultury i mitologii. Na ogół są to wyodrębnione ekspresje, ale w miarę jak gatunek przybliża się do Wielkiego Portalu, strumienie danych sensorycznych są coraz to bardziej zintegrowane, kodowane, i reprezentują potężne siły do ekspansji świadomości.

Istnieje na Ziemi zakon nie-fizycznych nauczycieli, z którymi koordynujemy nasze agendy i istotne cele. Owi nauczyciele doświadczeni są w kwestiach związanych z kondycją ludzkości, stąd też posiadają istotny element wczucia i empatii, które my -- Lyricus -- posiadamy niekiedy w mniejszym stopniu. Wspomagają oni zarządzanie naszymi celami w kontekście kondycji ludzkiej oraz doradztwa w kwestiach konfliktów emocjonalnych i mentalnych, które dezorientują ludzkość i wprowadzają ją w zakłopotanie.

Wracając do twego pytania. Jestem nauczycielem kodowanych strumieni danych sensorycznych; zostałem przygotowany na własną prośbę do wcielenia się jako ludzki tłumacz galaktycznych Stref Dopływu, czyniący je zrozumiałymi dla rasy ludzkiej XXI wieku. WingMakers nie objawili się mi bardziej niż towarzyszące istoty ludzkie „objawiają” się tobie.

Pytanie 7: Będę precyzyjny w moich sformułowaniach; mam świadomość, iż jesteś wielowymiarową istotą żyjącą symultanicznie w wieczności, wewnątrz fizycznego ciała, poprzez inkarnacje w czasie. Pytanie to kieruję do fizycznej istoty odpowiadającej na to pytanie w tu i teraz. Czy jesteś standardową istotą ludzką, identyczną genetycznie z wszystkimi grupami ludzkimi na Ziemi w tym przedziale czasowym, narodzoną fizycznie z kobiety ludzkiej? Alternatywnie, czy jesteś klonem, hybrydą, istotą pozaziemską itp. umieszczoną na Ziemi przez „innych”?

Odpowiedź 7: Urodziłem się jako człowiek z bardzo ludzkich rodziców. Gdybyś zbadał moje DNA przy narodzinach, znalazłbyś bardzo małą różnicę pomiędzy nim a swoim. Elementem odróżniającym jest to, iż świadomość moja wolna była od systemu energetycznego opartego na przetrwaniu, który to warunkuje ludzi do bardzo

nominalnego uświadomienia sobie swego wrodzonego celu. Wewnątrz mej świadomości miało miejsce połączenie z moim celem i pochodzeniem, co przyćmiewało proces indoktrynacji, któremu faktycznie poddawani są wszyscy ludzie. To owa identyfikacja z moim celem była tym, co doprowadziło mnie -- we wczesnym latach życia -- do rekolektywacji mojego celu w inkarnacji jako istota ludzka.

Pytanie 8: Kiedy wszystkie siedem stref dopływu zostanie odkryte, rodzaj ludzki przebudzi się do Wielkiego Portalu. Czy oznacza to, że materiał WingMakers przebudzi siedem obszarów ludzkiego ducha/umysłu, które spowodują przesunięcie rodzaju ludzkiego w czwarty wymiar w roku 2012?

Odpowiedź 8: Ze względu na ryzyko okazania się zbyt wymagającymi, Strefy Dopływu nie są odkrywane w takim stopniu w jakim są one objawione. Objawienie to przybiera postać stopniowego udostępniania strumieni danych sensorycznych, które są kodowane licznymi „wyzwalaczami” sięgającymi głęboko w trzy następne pokolenia specyficznych ludzi inkarnujących się na Ziemi. Owe strumienie danych sensorycznych -- w konsekwencji -- skryształizują boski cel jednostki oraz uczynią go dostępnym ludzkiemu umysłowi jednostki. Dostęp ten może przybrać formę tak niewinną jak spowodowanie, iż jednostka wybierze karierę naukowego zgłębiania genomu ludzkiego, bądź też tak potężną jak przebudzenie się w niej stanu świadomości Suwereno-Integralności.

Wraz z pełnym objawieniem siedmiu Stref Dopływu, następuje odkrycie Wielkiego Portalu. Każda z siedmiu dziedzin Lyricusa połączona jest ze Strefą Dopływu. Innymi słowy, Strefa Dopływu znana jako miejsce Starożytnej Strzały koncentruje się na ludzkim genomie. Następne miejscem, które zostanie objawione skupia się na naukach kosmologicznych, itd. Każda z tych dziedzin jest subtelnie manifestowana (kodowana) w strumieniach danych sensorycznych poszczególnych miejsc, wywołując przebudzenie się w umyśle odbiorcy.

Pytanie 9: Czy strefy dopływu są tylko czysto duchowe, czy może wydarzenia fizyczne też odgrywają rolę w ich otwieraniu?

Odpowiedź 9: Siedem Stref Dopływu istnieje jako miejsca nabywania i krzewienia wiedzy. Są one kreacją Rasy Centralnej, a dokładniej, Lyricusa. Mimo, że prawdą jest, iż istnieją one wewnątrz najgłębszej części każdego z siedmiu superwszechświatów, to są one eksportowane do każdej z galaktyk, podobnie jak eksportuje się księgozbiór biblioteki. W ten sposób, każda z galaktyk jest w posiadaniu siedmiu Stref Dopływu zrutowanych z ich archetypowych wersji istniejących w najgłębszej sekcji wszechświata należącej do konkretnej galaktyki. Każda ze Stref Dopływu dostrojona jest do unikalnych charakterystyk gatunków humanoidalnych konkretnego superwszechświata, i w pewnym stopniu, galaktyki.

Chociaż wydarzenia fizyczne na Ziemi oraz status ewolucyjny ludzkości wpływają na koordynację fizycznego objawiania siedmiu Stref Dopływu, to jednak nie narzucają one objawienia owych tajemniczych punktów docelowych jeśli jednostka nie jest tym zainteresowana.

Pytanie 10: Czy wydarzenia ogólnoswiatowe, takie jak: działania wojenne, głód, kwestie związane ze środowiskiem itp. odgrywają jakąkolwiek rolę w odkryciu przez rodzaj ludzki Wielkiego Portalu, czy też w jego przejściu z trzeciego do czwartego wymiaru?

Odpowiedź 10: Jest ważnym zrozumieć, że ludzkość dokonuje tego odkrycia jako naturalne następstwo swojej ścieżki ewolucyjnej. Wzdłuż tej ścieżki rozsypane są rewie niedojrzałej rasy, i rewie te mogą przeszkadzać lub hamować spokojną podróż ku Wielkiemu Portalowi. Ale na szczęście, ewolucja nie jest pojedynczym torem fizycznych bądź mentalnych możliwości ułożonych w wiecznie wzrastającą strukturę kompetencji i

umiejętności adaptacyjnych. Ewolucja operuje na tysiącach mikrościeżek, i większość z tych najgłębszych pozostaje niewidoczna dla ludzkich zmysłów.

Pogląd, iż ludzkość wyłania się ze względnej ciemności trzeciego wymiaru do wymiaru czwartego jest błędnym rozumowaniem nowoczesnego ruchu New Age. Ludzkość rozwija się by ogarnąć multiwers, i w miarę swego rozwijania odkrywa, że jej superwszechświat dostępny jest dla umysłu ludzkiego za pomocą sposobów, które ignorują logikę. Jest to etap, w który właśnie wchodzi ludzkość, i nie ma on związku ze wznoszeniem się w wibracyjną świętość wyższego wymiaru, ale nawiązywaniem interakcji z szerszym multiwersem inteligencji, który dotychczas pozostawał jedynie w sferze wyobrażeń garstki najznakomitszych przedstawicieli ludzkości.

Ludzkość pozostanie w trzecim wymiarze, ale będzie stawać się coraz bardziej świadoma wyższych wymiarów żyjąc nadal w trzecim wymiarze, tak samo jak czyni to Pierwsze Źródło, jej stwórca. Pierwsze Źródło żyje w trzecim wymiarze, ale równocześnie jest ONO świadome siebie na całym spektrum multiwersu -- a poprzez Inteligencję Źródła -- świadome wszystkich form życia we wszystkich wymiarach. Ludzkość ostatecznie uzyska dostęp do takiej samej perspektywy poprzez używanie Wielkiego Portalu jako „soczewki”, dzięki której uzyskiwany jest dostęp do świadomości Pierwszego Źródła. Pierwsze Źródło -- w tym specyficznym kontekście -- jest mniej Bogiem, a bardziej archetypem Nawigatora Całości.

Pytanie 11: Jaki jest twój związek z rasami pozaziemskimi powiązanymi z Ziemią? Czy Animus są autentyczni, czy fikcyjni?

Odpowiedź 11: Obecnie utrzymuję relacje jedynie z ludźmi. Nie łączą mnie interakcje z tymi, których jak sądzę nazywasz rasami pozaziemskimi, inne niż moje starożytne więzy z Lyricusem. Co do Animus; są oni bardzo autentyczni.

Pytanie 12: Kiedy ujrzemy istoty pozaziemskie jawnie chodzące po Ziemi i obcujące z ziemskimi ludźmi? Przyjmując oczywiście, że najpierw nastąpi ujawnienie oficjalnego przedstawicielstwa rządowego istot pozaziemskich? Jaka rolę odegrają w tych wydarzeniach WingMakers?

Odpowiedź 12: Wybacz mi, jeśli trochę z przymrużeniem oka potraktuję twoje pytanie. Gdziekolwiek się znajdujesz, tam są istoty pozaziemskie. Jest dobrze znanym waszym naukowcom fakt, iż struktura atomowa ludzkiej formy pochodzi od cząsteczek gwiazd. A zatem instrument ludzki jest w gruncie rzeczy pozaziemski.

Pomijając nawet ów fakt. Co powoduje animację instrumentu ludzkiego? Co tchnęło duszę w ciało? Czy nie jest to świadomość rozumowania, zrodzona z archetypu dusz znanego jako Pierwsze Źródło? Czyż nie jest to pozaziemskie pochodzenie?

Zarówno siła ożywiająca jak i ciało, wewnątrz które następuje ekspresja owej siły, nie pochodzą z Ziemi. To, co nazywacie ludźmi, my określamy mianem Suwerennej Istoty Centralnego Wszechświata (Sovereign Entity of the Central Universe -- SECU -- czytane jako: SeeQue). SECUsy są alfą i omegą. Funkcjonują one poza ograniczeniami czasu jak i restrykcjami wiążącymi się z ciałem. Są one pierwotną formą wykończoną i doszlifowaną do perfekcji przez swego stwórcę, i pod tym względem wszyscy jesteśmy tacy sami.

Wracając do twojego pytania, istoty pozaziemskie chodzą po Ziemi, po prostu nie rozpoznajesz ich jako istoty pozaziemskie, gdyż genom ludzki i genom wielu ras pozaziemskich jest właściwie taki sam. Pojawią się też istoty pozaziemskie o odmiennym wyglądzie, które ujawnią swoją obecność w następnej dekadzie, niemniej jednak nie będą one nawiązywać interakcji na poziomie porządku społecznego. Kiedy Wielki Portal zostanie odkryty przez ludzkość, skupicie uwagę Federacji Galaktycznej, po czym ludzkość zostanie zaproszona do współdziałania w sprawach rodziny galaktycznej. To właśnie wtedy różnorodność gatunków humanoidalnych zostanie poznana na szeroką

skale, i to właśnie z tego powodu ludzkość musi dojść do zrozumienia siebie najpierw jako SECU, a dopiero potem jako człowiek.

Pytanie 13: Powiedziałeś: „WingMakers komunikują się z ludzkością od około 11,000 lat”. Dlaczego materiał ten jest udostępniany w tym czasie? Czy ma to związek z wolnością wypowiedzi jaką jednostka uzyskała wraz z pojawieniem się Internetu -- wreszcie rodzaj ludzki może swobodnie wypowiadać się na obszar całego globu i całkowicie omijać kłamstwa, propagandę, oraz oszustwa, którymi karmią nas skorumpowane rządy?

Odpowiedź 13: Strefy Dopływu udostępniane są właśnie teraz, ponieważ pośród trzech następných pokoleń SECUsów rodzących się na Ziemi znajdują się przedstawiciele, którzy odkryją Wielki Portal, a mitologia WingMakers znajdzie się pośród najważniejszych strumieni danych sensorycznych jakie skatalizują ich przebudzenie.

WingMakers obserwują noszące życie planety za pomocą tej samej technologii SBL, o której wspomniałem wcześniej w dwóch pierwszych pytaniach. Używając tego wglądu, możemy określić z wysokim stopniem dokładności, kiedy gatunek jest gotów na doznanie swego przyspieszenia, a gdy ma miejsce ów czas, Lyricus przystępuje do rozmieszczenia na planecie zespołu nauczycieli.

W przybliżeniu 11,000 lat temu, zespół ten inkarnował się w fizyczne, ludzkie ciała, po czym stał się pierwszymi ziemskimi nauczycielami wyższych nauk, sztuki, i metafizyki. Nie będę się zagłębiał w szczegóły tym razem, niemniej jednak owi pierwsi członkowie Lyricusa umieszczeni zostali w Genetycznym Umyśle rasy ludzkiej celem odkrycia Wielkiego Portalu. Cel ten jest na razie mgliście rozumiany przez gatunek ludzki, lecz stanie się on klarowniejszy w przybliżeniu w przeciągu pięćdziesięciu lat.

Pytanie 14: Jesteś znany jako Mahu Nahi. Czy Mahu Nahi jest jedną z innych inkarnacji twego ducha, która upełnomocniła Jamesa (twoją obecną inkarnację) do translacji tego materiału dla ludzi na Ziemi?

Odpowiedź 14: Nie. Mahu Nahi to moje imię wewnątrz Lyricusa. Tak właśnie jestem nazywany pośród moich uczniów i towarzyszy. Mahu Nahi jest imieniem mojej osobowości SECU, podczas gdy James jest imieniem mojej ludzkiej osobowości tego czasu.

Pytanie 15: Dlaczego twoje miejsce pobytu i tożsamość obleczone są tajemnicą? Wiem, że chcesz aby materiały miały pierwszeństwo przed możliwością wytworzenia figury „mesjasza”. Czy mają miejsce twoje obawy odnośnie namierzenia przez CIA, FBI, NSA, MJ12, MI6, Iluminatów, Bilderbergów, czy jakkolwiek inną organizację?

Odpowiedź 15: Istnieją różne grupy, które są obecnie świadome mojej obecności na Ziemi. Dla większości z nich, moja praca jawić się będzie jedynie jako dodatek do programów dezinformacyjnych, które sami już wdrożyli. Dla większości tajnych organizacji, im więcej pisze się o nich w sposób jaki odbiega od dotychczas utrzymywanych o nich poglądach, tym lepiej. To właśnie rozbieżności tworzą i podtrzymują wątpliwości oraz zagęszczają mroczność, w której całunie są oni stosownie ukryci przed publicznym okiem.

Było to zamierzeniem mojej roli, jako że byłoby stosunkowo łatwo pewnym grupom mnie odnaleźć, i jeśli by tak wybrały, utrudnić moją misję. Dlatego też, dzielę się wieloma prawdami odnośnie tych organizacji, wiedząc iż owe unikalne prawdy wysoce odbiegają od przyjętych spekulacji na ich temat, co -- o ironio -- sprawia, że to dzięki tej rozbieżności jestem chroniony, jako że WingMakers postrzegani są jako mitologia nie ujawniająca mocnych dowodów.

Z racji moich powiązań, nieprawdopodobnym jest aby ktokolwiek mógł wybrać umyślnie utrudnianie tej misji, jako że grupy te żywią wysoki stopień poważania do mego

pochodzenia, które pod pewnym względem, stanowi jedyną rzecz jaka ich powstrzymuje. Bardzo mało wiadomo o Lyricusie. Jest to faktycznie najbardziej zagadkowa organizacja nauczająca istniejąca w obrębie szerszego wszechświata. Jej możliwości są nieznane, ale właściwym jest przyjmowanie postawy pełnej szacunku dla tej organizacji.

Co do mojej osobistej anonimowości; jest to wybór, którego dokonałem w celu zredukowania mej roli nauczyciela w tym czasie na poziom jednostki, nakierowując pracę mojego życia ku specyficznej populacji inkarnujących się SECUsów. Wymaga to ode mnie skupienia na transponowaniu strumieni danych sensorycznych Stref Dopływu na cyfrową platformę medialną dla przyszłych pokoleń.

Pytanie 16: Czy osoby z forum dyskusyjnego są w jakikolwiek sposób zagrożone ze strony jakichkolwiek organizacji z powodu naszego zaangażowania w te materiały?

Odpowiedź 16: Nie.

Pytanie 17: Kim był Jezus Chrystus w relacji do WingMakers?

Odpowiedź 17: Niech ci z was, którzy będą czytać te słowa, a zakorzenieni są w chrześcijaństwie, wybaczą mi sposób mej odpowiedzi. Nie jestem osobą, która wypowiada się delikatnie, gdy przekazuję mą prawdę.

Jezus nie inkarnował się w celu zrodzenia religii. Wyraził on po prostu swoją wizję wymiarów duchowych, czyniąc Pierwsze Źródło przystępnym i unikalnym. Jego ludzcy towarzysze byli tak żądni wypełnienia się prorocstwem, że narzucili na niego płaszcz Mesjasza, który on wahając się zgodził się przyjąć na swe barki.

Obecnie Jezus pełni kierowniczą rolę w organizacji nauczającej, o której mówiłem wcześniej, a na którą składają się autentyczni nauczyciele duchowi Ziemi. Ma on pełną świadomość istnienia zarówno WingMakers jak i Lyricusa. Interesujący odnośnik: Podczas gdy organizacje religijne współzawodniczą o ludzkich wyznawców, nauczyciele odpowiedzialni za zapoczątkowanie owych religii współpracują i współdziałają pod tym samym, wyraźnym szyldem: ludzka ewolucja. Nauczyciele, którzy dokonywali przekładu z fizycznych do międzywymiarowych królestw, wciąż są potężnymi nauczycielami ludzkości. Przenieśli oni swoje skupienie z misji indywidualistycznych na misje zbiorowe, i w tym duchu współpracy, stają się coraz to potężniejszymi rzecznikami zmian w zakresie kondycji ludzkiej. Jezus, w głównej mierze, pełni rolę dyrektora zarządzającego organizacji nauczającej, a w roli tej, sprzęga się on z Lyricusem w zakresie planowania i analizy Wielkiego Portalu.

Ma miejsce wspólne rozumowanie pośród rdzenia nauczającego, stanowiące iż łączenie się nauki, sztuki, oraz religii jest nieuniknione, i osiągnie ono swą kulminację w naukowym odkryciu ludzkiej duszy, a dokładniej, w odkryciu struktury ludzkiej duszy. Bardzo podobnie do tego jak ciało fizyczne zawiera genom ludzki, tak ciało duchowe, lub Nawigator Całości, zawiera genom duchowy. Genom ten jest dalece ważniejszy do zrozumienia niż genom ludzki, jako że stanowi on element przyczynowy, podczas gdy genom ludzki jest receptorem.

Istnieje sześć skoordynowanych etapów składających się na owe działania:

1. Lyricus projektuje, transponuje, oraz instaluje galaktyczne Strefy Dopływu w systemie planetarnym
2. Ziemsy nauczyciele (nie-fizyczni) przygotowują gatunek do przyjęcia Wielkiego Portalu
3. Ziemsy nauczyciele (fizyczni) odkrywają drogę do Wielkiego Portalu za pomocą Stref Dopływu
4. Ziemsy nauczyciele (fizyczni) rozpowszechniają i ochraniają wiedzę o Wielkim Portalu

5. Ziemsy nauczyciele (fizyczni i nie-fizyczni) łączą ludzkość z Siecią Suwereno-Integralności

6. Inteligencja Źródła i Lyricus uprzystępniają przebieg procesu w obręb całego Wielkiego Wszczęświata

Rola Jezusa odgrywa szczególnie duże znaczenie w etapie drugim, i po około osiemdziesięciu latach, w etapie piątym. Zasadniczo kieruje on tym procesem we współpracy z asystą całej organizacji nauczającej wzniesionych (nie-fizycznych) nauczycieli.

Pytanie 18: W trzecim wywiadzie z dr Nerudą pojawiają się informacje o technologiach stosowanych w autentycznych korporacjach amerykańskich jak i rosyjskich. Technologie te pochodzą z laboratoriów badawczych ACIO. Sprawdziłem to, i informacje o Mig29 oraz internetowych technologiach kompresji stają w martwym punkcie przy dokładnej analizie. Czy istnieje ryzyko przeprowadzenia zgodnej z prawem akcji skierowanej przeciwko tobie, Markowi, i South Bay Group za prezentowanie tych treści.

Odpowiedź 18: Tak, ale jest to ryzyko do przyjęcia.

Pytanie 19: Czy z twojej wiedzy z zakresu kosmogonii/kosmologii wynika, iż powinniśmy spodziewać się „antychrysta” w bliskiej przyszłości? Jeśli tak, to jaka będzie natura antychrysta? Czy chodziłoby o osobę, wzorzec myślowy, postawę, istotę pozaziemską, Animus, kraj itp?

Odpowiedź 19: Koncepcja antychrysta jest głęboko przenikająca jak mitologia i prorocstwo. Jest to bardzo skomplikowany temat, dlatego też nie mam wystarczającej ilości czasu na jego właściwe omówienie. Aby zrozumieć antychrysta, musicie najpierw zrozumieć Chrystusa, i to jest punkt w którym większość definicji i przepowiedni o antychryście ulega załamaniu.

Chrystus, nie-spersonalizowany, jest ludzkim wybawieniem z uścisku represyjnego systemu energetycznego pozycjonującego istoty ludzkie w konfiguracji świadomościowej opartej na przetrwaniu. Chrystus jest Wielkim Portalem. Dlatego też antychryst reprezentowany jest jako zbiór sił, które wzbraniają się przed odkryciem Wielkiego Portalu, ze strachu przed zmianami jakie ono przyniesie. O ironio, siły te będą w dużej mierze generowane przez centra religijne -- a w konsekwencji czego -- i przez centra rządowe, zmuszone w większości przypadków do im wtórowania.

Gdybym powiedział, że antychryst ma postać zorganizowanej religii, byłoby to zbyt ogólne stwierdzenie. Mogę jedynie powiedzieć, że siły budujące główne organizacje religijne ludzkości ostatecznie zjednoczą się i będą stawiać opór odkryciu Wielkiego Portalu ze wszystkich swoich sił. Jest to zapowiedziane w wielu przepowiedniach, lecz autorytety religijne niechętnie dzielą się tą wiedzą. Nie jest ona powszechnie rozumiana w kręgach religijnych, niemniej jednak każde z głównych ośrodków aktywności religijnej na Ziemi posiada wewnętrzny krąg autorytetów, i jednostki te są przynajmniej mgliście świadome owych przepowiedni, a w jednym przypadku, posiadają oni dokładne rozeznanie odnośnie tego, co niesie ze sobą przyszłość w XXI wieku.

Pytanie 20: Wielu mówi o doniosłości roku 2012, która ma być udziałem ludzkości. Jaka prawda stoi za rokiem 2012?

Odpowiedź 20: Zauważ pewną rzecz, doniosłość jest pojęciem względnym. Przykładowo dla mnie, doniosłość jest mierzona stopniem określającym zasięg zbliżania się rodzaju ludzkiego do odkrycia Wielkiego Portalu. Stąd też, używając mojego kryterium, rok 2012 nie jest jakimś szczególnie doniosłym rokiem. Jednakże, jeśli dana jednostka w znacznym stopniu dostroiła siebie do środowiska fizycznego, to rok 2012 rzeczywiście może wiązać się z doniosłymi wydarzeniami.

Pytanie 21: Czy forum dyskusyjne odgrywa rolę w nici zdarzeń, która prowadzić będzie do odkrywania WingMakers?

Odpowiedź 21: W obecnym czasie nie w sposób bezpośredni, lecz nadejdzie czas gdy fora dyskusyjne stanowiąc będą istotny czynnik aktywujący u nadchodzących SECUsów koordynację ich ideologii i wizji.

Pytanie 22: Skoro spora część materiałów WingMakers wydaje się być przeznaczona dla przyszłych pokoleń, to czy istnieją znaczące powody, dla których obecne pokolenia (np. osoby starsze) miałyby czytać i studiować ów materiał?

Odpowiedź 22: Jeśli materiał, który spotykasz w swoim życiu, rezonuje jako prawda w twym najgłębszym umyśle i sercu, to pozwól mu wpłynąć do swego wnętrza. Po jego internalizacji, pozwól mu natomiast swobodnie wypłynąć. Jeśli po czynności tej pozostawał będzie on blisko ciebie, znaczy to iż znalazłeś wartościowy nabytek dla swego rozwijającego się systemu wierzeń. Jeśli natomiast opuści cię on lub przejdzie w stan hibernacji, znaczy to po prostu, że masz powód do kontynuowania swych poszukiwań.

Czynność ta ma identyczne zastosowanie w odniesieniu do materiałów WingMakers. Nie jest zamierzone aby były one jakimś specjalnie uprzywilejowanym zestawem strumieni danych sensorycznych. Wręcz przeciwnie. Istnieją istoty, które inkarnowały się teraz, a które będą powracać w ludzkich wcieleniach w przeciągu następnych stu lat, odgrywając doniosłe role w odkrywaniu i rozpowszechnianiu Wielkiego Portalu. Ich obecne zaangażowanie w ten materiał pomoże im nakierować się na owe role, jako że spowoduje on rekalkibrację ich wewnętrznego systemu wartości -- a w niektórych przypadkach -- dosłownie rekonfigurację ich przeznaczenia.

Ponadto, mimo że faktyczne odkrycie Wielkiego Portalu może ostatecznie zostać przypisane garstce jednostek, to tak naprawdę będzie to osiągnięcie milionów istot, które połączyły wspólnie swe umysły, działania, i inspirujące idee, w celu konstrukcji najwyższej mozaiki ludzkiego ducha. Każda pojedyncza jednostka zaangażowana w tę pracę, stanowić będzie fragment owej mozaiki.

Pytanie 23: Istnieje wiele odniesień w Księdze Urantii, które wydają się być potwierdzane przez materiał WingMakers. Przykładem jest odniesienie do numeru planetarnego Ziemi. Także struktura kosmologiczna opisana w Księdze Urantii wydaje się być podobna pod pewnymi względami do tej przedstawionej w materiale WingMakers. Jak wygląda sprawa Księgi Urantii w odniesieniu do materiałów WingMakers?

Odpowiedź 23: Księga Urantii jest Strefą Dopływu. Nie jest ona powiązana z żadną z siedmiu Stref Dopływu WingMakers, gdyż te są kodowanymi strumieniami danych sensorycznych, a Księga Urantii to czysty tekst bez kodowania. Niemniej jednak, jest ona częścią zbioru Stref Dopływu przeznaczonych dla etapu drugiego, o którym mówiłem w odpowiedzi na pytanie 17.

Księga Urantii stanowi materiał najbliższej zestrojony z dziedziną nauk kosmologicznych Lyricusa, niemniej jednak nie jest ona napisana ani zestawiona przez Lyricusa. Zawartość jej pochodzi głównie od źródeł międzywymiarowych -- czyli odpowiednika organizacji nauczającej opartej na planecie Ziemia, tyle że z innego systemu planetarnego. Niekiedy systemy planetarne wymieniają ważne pisma lub prace objawiające w celu zapewnienia krążenia idei filozoficznych bądź ważnych objawień. Praca ta jest tego przykładem.

Pytanie 24: Jakie zależności mają miejsce pomiędzy materiałami WingMakers, a obecnymi systemami wierzeń na Ziemi? Czy pojawiły się one jako pierwsze, czy później, czy też może w jakiś sposób stanowią czynnik inspirujący dla religii ludzkości?

Odpowiedź 24: Jedną z najpowszechniejszych cech umysłu ludzkiego jest porównywanie jednego doświadczenia z innym. Jest uzasadnionym -- i całkowicie słusznym od strony umysłu -- iż poprzez porównywanie obiektów, doświadczeń, wydarzeń, bądź osób jednostka zaczyna je lepiej rozumieć. Jednakże w przypadku siedmiu Stref Dopływu WingMakers rozumowanie to nie zdaje egzaminu.

Siedem Stref Dopływu, które zbiorczo nazwane są Materiałem WingMakers, nie są to teksty filozoficzne. Będzie niektórych ciągnąć do tego aby porównywać owe teksty do Biblii, Koranu, Księgi Urantii, instrukcji Wzniesionego Mistrza, itp. Znajdą się i tacy, którzy porównywać będą informacje zawarte w wywiadach i książce do dziennikarskich sprawozdań śledczych. Porównywanie materiałów WingMakers nie przyniesie niezbędnych rezultatów w rozumowaniu, a jedynie najprawdopodobniej, dezorientację.

Materiały WingMakers zostały zaprojektowane w sposób odmienny od czegokolwiek, co kiedykolwiek miało miejsce na Ziemi. Stanowią one zbiór kodowanych strumieni danych sensorycznych stworzonych pod technologiczną platformę odbioru, która właśnie znajduje się w fazie rozwoju przez laboratoria postępu technologicznego. Jednakże, nawet wtedy gdy doświadczane są one bez udziału owej platformy technologicznej, jednostka świadoma jest zachodzenia głębokiej transformacji. Coś „przetrasowuje” jej umysłową „talię”. Zachęcałbym każdego kto zanurza swoją świadomość w te materiały do obejścia się bez porównywania odcinków czasu związanych z absorpcją owych materiałów. Strefy Dopływu mają w sobie zakodowane więcej informacji niż umysł ludzki jest w stanie objąć i uzyskać do tego dostęp. Jeśli jednostka angażuje się w porównywanie, może tym samym spowodować swój brak zaangażowania w głębsze znaczenie Stref Dopływu, na którego poziomach uzyskiwany jest dostęp do informacji kodowanej.

Nie oznacza to jednak, iż kodowana informacja musi być wyłuskiwana ze Strefy Dopływu przez stosowanie świadomej tego woli i starań. Detekcja informacji kodowanej jest niezwykle delikatną sprawą. Wymaga ona elastycznej inteligencji, otwartego umysłu, kontemplacyjnej perspektywy, oraz ciekawości w zamierzonej obserwacji. Nie jest to walka siły woli czy umysłu z materią. Bardzo rzadko ma miejsce takowa detekcja w harmiderze porównywania.

Co do zależności pomiędzy materiałami WingMakers, a obecnymi systemami wierzeń na Ziemi, istnieje niewielki związek, gdyż materiały te nie są stworzone przez ziemskich nauczycieli, ani też nie mają jedynie postaci słownej. Są one kodowanymi strumieniami danych sensorycznych z pozaziemskiego zakonu nauczającego, który ma ściśle określony cel. Obecne systemy wierzeń na Ziemi prezentują odmienne i bardziej ogólnikowe cele wiążące się z uwarunkowaniem moralnym, budowaniem społeczności, oraz gotowością duchową. Jedynie w tym ostatnim elemencie istnieje jakkolwiek związek.

Pytanie 25: Jak wygląda proces translacji Stref Dopływu z innego wymiaru do naszego? Czy tworząc całość materiałów robisz to jako ich tłumacz, twórca, czy może z obu tych pozycji? Co to znaczy, że materiały WingMakers są kodowane? Jak dokonywany jest ów proces?

Odpowiedź 25: Siedem galaktycznych Stref Dopływu mieści się blisko najbardziej centralnego punktu galaktyki Drogi Mlecznej, czyniąc je tym samym niedostępnymi dla ludzkości. Jest to zasadniczy powód, z racji którego potrzebny jest tłumacz. Innym powodem jest tempo wibracji Stref Dopływu, które celowo jest przyśpieszone, aby dostęp do nich miały jedynie istoty o kompatybilnej wibracji. Istnieją członkowie humanoidalnych gatunków, w obrębie całej galaktyki, którzy odwiedzają owe miejsca w swym stanie snu lub sesjach medytacyjnych.

Jest niemożliwym dokonywanie translacji tych miejsc z ich oryginalnego wymiaru na Ziemię -- lub jakąkolwiek inną trójwymiarową planetę -- bez zmieniania ich zawartości. Dzieje się tak, ponieważ tempo wibracyjne materiałów oryginalnych musi być zmniejszone, a wraz z ów procesem, następują zmiany. Od strony technicznej, proces ten mniej przypomina translację z jednego języka na inny, a bardziej transponowanie z wyższej tonacji, czy tempa wibracyjnego, do niższej.

Możecie postrzegać owe siedem miejsc jako magazyny wiedzy, ujętej w rozmaite formy przekazu (dźwięk, światło, wiedza, język, matematyka, itp.) skupione na każdej z siedmiu dziedzin Lyricusa. Każda z owych siedmiu dziedzin wyrażona jest odmiennie, lecz każda z nich zawiera rozmaite formy przekazu powiększające i podkreślające znaczenie faktu, iż zintegrowana wiedza to spektrum składające się ze sztuki, metafizyki, i nauki, które należycie połączone razem, stanowią klucz do odkrycia Wielkiego Portalu.

Odpowiednik miejsca Starożytnej Strzały, znajdujący się wewnątrz rdzenia galaktycznego, zawiera trójwymiarowe formy sztuki znajdujące się zawsze w stanie ruchu. Reagują one na nacisk fali dźwiękowej, jak również na myśli tych, którzy są obecni w tym miejscu. Nie ma metody, by obecnie skopiować to na Ziemi. Dlatego też, malowidła muszą być utrwalone w czasie i przestrzeni. Ja decyduję o stanie tego utrwalenia, więc w tym przypadku jestem „twórcą”. Niemniej jednak, posiadam rozległe doświadczenie w przygotowywaniu owych interpretacji w oparciu o badania wibracji kolorów, ludzkich systemów percepcyjnych, wyrafinowanego działania kory wzrokowej, skojarzeniowego znaczenia kształtów, jak i metod katalizowania nowych pól recepcyjnych.

Pod wieloma względami dźwięk wymaga porównywalnego procesu. Główne motywy dźwiękowe transponowane są na częstotliwości słyszalne, jednakże instrumentacja nie może być skopiowana. Dźwięk w galaktycznych Strefach Dopływu nie jest generowany przez instrumenty, lecz przez cząsteczki wprawiane w ruch przez formy myślowe. Nawet w tym skrótowym opisie, jedynie napomknąłem o faktycznym procesie. Opisywanie go trwałoby zbyt długo. Istotną kwestią w tej sprawie jest to, iż pozwolono mi na artystyczną autonomię przy transponowaniu motywów dźwiękowych w nowe struktury używając ludzkiej instrumentacji, ludzkich technik kompozycyjnych, i ludzkiego głosu. Elementy te nadają muzyce punkt zaczepienia, czyniąc ją dostępniejszą dla ludzkiego ucha.

Sądzę, że powyższe opisy pozwolą wam uzyskać przebłysk zrozumienia procesu, którego używam. Odnośnie kodowania i tego jak jest ono dokonywane, mogę jedynie powiedzieć, iż istnieje subtelna informacja zakodowana wewnątrz materiałów WingMakers, która działa jako system nawigacyjny, prowadzący głębiej w cel każdej z siedmiu Stref Dopływu WingMakers. Stanowi to część procesu selekcji i wiąże się wyłącznie z świadomością Nawigatora Całości. Więcej informacji w tej kwestii nie mogę ujawnić.

Ma miejsce też inna forma kodowania, która nie jest ezoteryczna, a wiąże się ona z nawiązywaniem interakcji instrumentu ludzkiego z materiałem WingMakers. Muzyka, sztuka, glify, oraz teksty kodowane są za pomocą matematycznych i metafizycznych ornamentów, do których dostęp następuje przy użyciu technik interakcyjnych, z których część opisano w czwartym eseju filozoficznym. Poprzez owe interakcje, instrument ludzki dekoduje informacje, które pomagają mu w przejściu do eksploracyjnego systemu energetycznego, a w którym to mogą zostać osiągnięte głębsze wglądy.

KOMENTARZE KOŃCOWE

Jestem wdzięczny za wasze zainteresowanie i pragnienie głębszego zrozumienia tych prac. Do tych z was, którzy studiują te materiały: proszę bądźcie uważni na ścieżce, którą wybraliście do przejścia. Nie jest to ścieżka do bezmyślnych figli, czy też ćwiczeń mentalnych. Jest to podróż do waszej osobistej mądrości. Jeżeli materiały te okazałyby się czymś innym, niż to czego szukacie, zachęcałbym was do odłożenia ich na bok, na rzecz innej ścieżki, czy też nawet obejścia się bez ścieżki.

Każdy na tej ścieżce wyraża sobą szacunek, wdzięczność, i zrozumienie, lub w przeciwnym wypadku zdobyta wiedza i odkryta osobista mądrość nie są zadowalające ani trwałe. Stanowi to decydujący element naszego zbliżania się do Wielkiego Portalu. Wspominam o tym, ponieważ w innym świecie gatunek zbliżył się do Wielkiego Portalu i jego nauczyciele stracili z oczu to jak ekspresja i głęboki wgląd są nierozdzielnie połączone, i mimo że doszło ostatecznie do odkrycia Wielkiego Portalu, to nie zostało ono właściwie rozpowszechnione i zastosowane w tamtym świecie przez kilka pokoleń od dokonania odkrycia.

Celem istnienia forum dyskusyjnego WingMakers jest umożliwienie każdemu z was wyrażanie swych najgłębszych myśli i spostrzeżeń powiązanych z eksploracją materiałów WingMakers. Umożliwia wam ono także praktykowanie i wysubtelnianie waszej zdolności do okazywania szacunku, wdzięczności, i zrozumienia. Zachęcam każdego z was do integrowania tych zachowań z waszym dialogiem, gdyż niosą one życiodajny blask dla informacji zawartych w tych materiałach -- zarówno dla was samych, jak i dla tych, którzy kroczą z wami po tej ścieżce.

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na więcej pytań przez okres około trzech miesięcy. Jeżeli macie dalsze pytania, możecie je przesłać do Marka, proszę jednak o cierpliwość w związku z otrzymaniem nań odpowiedzi -- jeśli oczywiście takowych oczekujecie ode mnie i potrzebujecie w formie fizycznej.

Macie moje najszczerze pozdrowienia.

Z mojego świata do Waszego,

James